

*Prof. dr hab. Maciej Perkowski*  
*Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego i Europejskiego*  
*Wydziału Prawa*  
*Uniwersytetu w Białymstoku*

---

Białystok, dnia 07 czerwca 2022 r.

## **Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr. Bartłomieja Oręziaka**

### **pt. *Prawo do zdrowia* z perspektywy transgranicznego świadczenia usług telemedycznych w Unii Europejskiej**

W związku z powołaniem w dniu 29 marca 2022 r. Radę Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie na recenzenta rozprawy doktorskiej Pana mgr. Bartłomieja Oręziaka pt. *Prawo do zdrowia z perspektywy transgranicznego świadczenia usług telemedycznych w Unii Europejskiej* (Warszawa 2022, ss. 296) napisanej pod kierunkiem prof. UKSW dr. hab. Elżbiety Karskiej (na tymże Wydziale), przedstawiam jej pozytywną ocenę wraz z uzasadnieniem.

Wyjściowym wyborem doktoranta i promotora jest każdorazowo tematyka rozprawy. W dobie otwartej nauki i powszechnej dostępności wiedzy/informacji paleta możliwości jest tu przeogromna, a wyzwaniem jest doskonale uwzględnienie argumentów obiektywnych i subiektywnych uzasadniających podjęcie danej problematyki. W przypadku recenzowanej rozprawy Doktorant i Promotor z pewnością udanie połączyli swe zainteresowania oraz doświadczenia indywidualne z istotną potrzebą naukową uzasadnioną deficytem przedmiotowych opracowań oraz narastającym niedosytem praktyki w zakresie nękających ją przedmiotowych problemów prawnych. Ich wspólny koncept zasługuje na docenienie także dlatego, że odnosi się do problematyki aktualnej wręcz namacalnie, a pisanie prac naukowych w odniesieniu do *law in action* wymaga wysokiego kunsztu naukowego. Tytułowa problematyka rozprawy z jednej strony została poddana testowi interwencji kryzysowej, a z

drugiej strony doświadczyła istotnego wzmożenia. W konsekwencji nastąpił jej nieuporządkowany rozwój, a bieżące zmiany prawne niejednokrotnie przypominały tworzenie faweli w Rio de Janeiro (potrzeby egzekutywne realizowano poprzez legislację *ad hoc*, wprowadzając do systemu chaos). Uwaga ta odnosi się tak do realiów większości państw członkowskich Unii Europejskiej, jak i do praktyki jej samej. Jednocześnie poprawność polityczna dyktowana powagą sytuacji i stanem wyższej konieczności (w obliczu wyzwań pandemicznych) znacząco ograniczała przedmiotową debatę publiczną, w tym naukową. Ta ostatnia oczywiście nastąpiła, a miejscami można nawet odnieść wrażenie przesytu. Wiele spośród odnośnych prac dotyczy bowiem zagadnień oczywistych (pole manewru koncepcyjno-metodologicznego jest tam niewielkie, a efekty łatwe do przewidzenia) choć bardzo „świeżych”, a skoro autorzy pisali je równocześnie – powstał ciekawy efekt, gdy jednocześnie publikowanych jest wiele prac bardzo podobnych, a w warstwie treściowej nieomal identycznych (niczym równoczesne relacje w mediach społecznościowych wielu różnych osób, z tego samego wydarzenia). Wskutek takiego zjawiska pojawiło się wiele prac na temat świadczenia prozdrowotnych usług telemedycznych w Unii Europejskiej, ale ich zakres merytoryczny wypełnia tylko część całokształtu przedmiotowego tej problematyki. Potrzeba prawniczego opracowania monograficznego jest tu ewidentna, a recenzowana rozprawa doktorska stanowi znakomite jej spełnienie. Osobną kwestią jest ewidentna intuicja badawcza leżąca u podstaw wyboru tematyki rozprawy, gdyż na ówczesnym etapie jawiła się ona niszowo i nic w zasadzie nie zapowiadało zdecydowanego wzrostu jej znaczenia. Gratulacje w tym względzie należą się zarówno Doktorantowi, jak i Pani Promotor. Uwzględnivszy zaś wydarzenia ostatnich dwóch lat, należy stwierdzić, że recenzowana rozprawa jest ważnym dokonaniem, które przynosi nową wiedzę naukową, a zarazem wymusza refleksję intelektualną na tle przedmiotowej problematyki. Tu dochodzimy do kolejnego dokonania Doktoranta i Promotora, a mianowicie – sprecyzowania tematu. Schematyczne omawianie prawnego wymiaru transgranicznego świadczenia usług telemedycznych w Unii Europejskiej zmusza prawnika, by „podązał” za niedoskonałym stanem prawnym, zasadniczo go opisując. Natomiast horyzontalne zestawienie z prawem (człowieka) do zdrowia pozwala wydobyć z obu zagadnień to, co naukowo znaczące, a nade wszystko może być inspirującą okazją ku przemyśleniu oczywistych na pierwszy rzut oka rozwiązań, a może i ku zaproponowaniu olśniewających nowości koncepcyjnych.

Doktorant słusznie podkreśla, że tytułowe zagadnienie wpisuje się w dostrzegalny dziś postęp techniczny, technologiczny oraz cywilizacyjny, a nowoczesne rozwiązania zaczynają

dotykać i częściowo determinować życie ludzkie w wielu aspektach. Dodaje przy tym, że ani prawo, ani medycyna nie są w tej mierze wyjątkiem. W Jego ocenie analizowanie tytułowego zagadnienia uzasadnione jest potrzebą ustalenia predyspozycji nowoczesnych technologii do realizowania w szerszym bądź przynajmniej dotychczasowym zakresie norm ochrony praw człowieka, aby stwierdzić, czy wykorzystanie telemedycyny w rzeczywistości wspiera bądź podtrzymuje funkcjonowanie tradycyjnie rozumianego systemu opieki zdrowotnej oraz realizację prawa do zdrowia. Doktorant podkreśla, że aktualne prognozy demograficzne większości państw jednoznacznie wskazują na postępujący proces starzenia się społeczeństw, co wpływa na wydolność tradycyjnych systemów opieki zdrowotnej. Jego zdaniem telemedycyna jako innowacyjna metoda świadczenia usług opieki zdrowotnej (w tym transgranicznych) ma na celu zwiększenie ich efektywności, dostępności i jakości, będąc przy tym ukierunkowana na wsparcie pracy personelu medycznego, a tym samym całego systemu opieki zdrowotnej. Wychodząc z założenia o funkcjonowaniu prawa do zdrowia jako determinanty nowoczesnych technologii w medycynie, gdzie tytułowy standard ochrony powinien być zasadniczym elementem legitymizującym z jednej strony oddawanie tego rodzaju rozwiązań do użytku praktycznego, a z drugiej – tworzenie bądź też proponowanie nowych ram prawych wskazuje, że aktualnie istotne dla nauk prawnych znaczenie ma ustalenie funkcji telemedycyny w prawie do zdrowia. Doktorant podkreśla, że w ramach Unii Europejskiej funkcjonują aktualnie ramy prawne transgranicznej opieki zdrowotnej, co rodzi konieczność zbadania warunków, zasad oraz interpretacji prawa unijnego w kontekście transgranicznego świadczenia usług opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej, ku ustaleniu, czy możliwa z prawnego punktu widzenia jest kwalifikacja usług telemedycznych jako usług w rozumieniu prawa Unii Europejskiej. Swe zamierzenia badawcze określa jako innowacyjne, co nie jest tu przesadą, nie tylko z uwagi na deficyty piśmiennictwa, ale wskutek ambitnych i solidnie wypracowanych założeń Autora. Podjęty temat niesie też pewne ryzyka. Paradoksalnie jednym z poważniejszych zagrożeń dla rozważań mógł okazać się stosunkowo „świeży” zasób negatywnych odczuć związanych z reżimem pandemicznym. Po lekturze rozprawy upewniłem się jednak, że jej Autor umiejętnie zachował dystans przyjmując metodologiczny balans w podejściu do przedmiotowego prawa i praktyki. Tym samym w kategorii wyboru tematu uzasadniona jest zdecydowana pochwała.

Konstruując zamierzenia badawcze Doktorant stawia sobie za główny cel dokonanie analizy potencjału rozwiązań telemedycznych jako tych, które wzmacniają realizację w pełniejszym bądź przynajmniej w dotychczasowym zakresie prawa do zdrowia z wybraną

perspektywy badawczej. Dąży do wykazania możliwości, jakie daje zastosowanie telemedycyny dla ochrony, wspierania oraz wzmacniania realizacji przedmiotu prawa do zdrowia.

Przyjmuje równocześnie hipotezę, że telemedycynę należy pojmować jako nowy oraz nowoczesny środek wspierający realizację prawa do zdrowia w pełniejszym bądź przynajmniej dotychczasowym zakresie. Udowodnieniu tezy służy analiza trzech zagadnień tytułowych rozprawy: nowoczesnych technologii oddawanych do użytku praktycznego w medycynie, koncepcji prawa do zdrowia oraz transgranicznego świadczenia usług opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej. By zweryfikować przyjętą hipotezę sformułował dwa pytania badawcze: 1) jakie znaczenie, miejsce, systematykę, rolę, istotę, cele, cechy, specyfikę oraz funkcje odgrywa telemedycyna w realizacji prawa do zdrowia z perspektywy transgranicznego świadczenia usług telemedycznych w Unii Europejskiej?, 2) czy na aktualnym etapie rozwoju cywilizacyjnego, technicznego, technologicznego, a także prawnego telemedycyna może być traktowana jako nowy oraz nowoczesny środek wspierający realizację prawa do zdrowia w pełniejszym albo przynajmniej dotychczasowym zakresie?

Według Doktoranta osiągnięcie głównego celu rozprawy oraz udzielenie odpowiedzi na postawione pytania badawcze wymagało wyznaczenia celów subsydiarnych. Założył więc: 1) semantyczne przybliżenie terminologii stosowanej w kontekście wykorzystania nowoczesnych technologii do użytku praktycznego w medycynie, w tym wskazanie możliwości certyfikowania rozwiązań cyfrowej medycyny oraz zaprezentowanie korzyści i zagrożeń telemedycyny, 2) wskazanie zakresu oraz znaczenia prawa do zdrowia w Unii Europejskiej (wliczając tu przedstawienie koncepcji prawa do zdrowia *in genere*), 3) analiza warunków, zasad oraz interpretacji prawa w kontekście transgranicznego świadczenia usług opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej (ku ustaleniu, czy możliwa jest kwalifikacja usług telemedycznych jako usług w rozumieniu prawa Unii Europejskiej, 4) przedstawienie problemów realizacji prawa do zdrowia oraz funkcjonowania transgranicznej opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej podczas epidemii COVID-19 wraz z propozycją ich rozwiązania, 5) ustalenie rozwiązań niwelujących zjawisko cyberprzestępczości telemedycznej stanowiącej zagrożenie dla realizacji prawa do zdrowia w telemedycynie.

Przyjęte założenia uformowały interesujący już na wstępie i klarowny naukowo projekt badawczy, a zarazem zdeterminowały kształt recenzowanej dysertacji. W szczególności

znalazły odzwierciedlenie w jej strukturze. Jest ona prosta, choć nie lapidarna. Pięć rozdziałów wraz z pozostałymi, typowymi elementami prawniczych rozpraw naukowych tworzy kompletne, monograficzne ujęcie tytułowej problematyki. W pierwszym z rozdziałów Autor przedstawił nowoczesne technologie w medycynie (w szczególności: miarodajnie systematyzując zastosowania nowoczesnych technologii do użytku praktycznego, eksponując certyfikację rozwiązań cyfrowej medycyny, rekonstruując pojęcie telemedycyny oraz identyfikując jej pozytywne i negatywne implikacje). Rozdział drugi posłużył do zaprezentowania prawa do zdrowia w Unii Europejskiej (wliczając rozważania przedmiotowe, historyczne, prawne oraz sprecyzowanie problematyki prawa do zdrowia w telemedycynie). W rozdziale trzecim uwagę skupiono na transgranicznym świadczeniu usług opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej (porządkując pojęciowe kwestie rynku wewnętrznego i swobody świadczenia usług, rozwijając wywód na temat swobody świadczenia usług opieki zdrowotnej, identyfikując prawa pacjentów oraz usługi telemedyczne w transgranicznej opiece zdrowotnej). Dalej, w kolejnych rozdziałach, Autor przedstawiła problemy realizacji prawa do zdrowia oraz funkcjonowania transgranicznej opieki zdrowotnej w UE podczas epidemii Covid-19 (rozdział czwarty, obejmujący treściowo: omówienie epidemii Covid-19, jej implikacje prawne, odnośne funkcjonowanie prawa do zdrowia i transgranicznej opieki zdrowotnej, a także propozycje adekwatnych rozwiązań telemedycznych) oraz cyberprzestępstwa telemedyczne jako zagrożenie dla realizacji prawa do zdrowia w telemedycynie (rozdział piąty, obejmujący odnośną analizę teoretyczną, klasyfikację przedmiotową, omówienie czynności dowodowych i adekwatne propozycje standaryzacyjne dla systemów telemedycznych). Przedstawiając na koniec wnioski Autor oczywiście weryfikuje postawioną na wstępie hipotezę badawczą. Konstrukcja pracy skłania do nieznaczących uwag polemicznych. Najpierw chciałbym zgłosić uwagę odnośnie do sekwencji zagadnień wstępnych, która mogła zostać ujęta tak, by najpierw uzasadniony został wybór tematyki i sprecyzowanie tematu rozprawy, z akcentem na deficyt doktrynalny wyraźnie uzasadniony przeglądem piśmiennictwa, a dopiero na tym tle zostałyby przedstawione założenia metodologiczne rozprawy. Ponadto tytuł „Uwagi wprowadzające” (użyty zamiast tytułu „Wstęp”, którego Autor rozprawy używa każdorazowo na określenie prologów treściowych poszczególnych rozdziałów) można z powodzeniem symplifikować zastępując „Wprowadzeniem”. Mam także wątpliwości, czy rozdział piąty powinien funkcjonować samodzielnie, gdyż równie dobrze (a może i lepiej) jego treści mogły zostać odpowiednio połączone z zawartością rozdziału czwartego (tu sugerowałbym łączne ujęcie, np. „Problemy realizacji prawa do zdrowia w ramach transgranicznego świadczenia usług telemedycznych w

UE”). Równocześnie chciałbym zdecydowanie docenić perfekcjonizm Autora rozprawy przejawiający się w konsekwentnym ujmowaniu (ułatwiających jej lekturę) krótkich wstępów do rozdziałów (zawierających zapowiedź, jakim pytaniom badawczym i hipotezom posłużą rozważania danego rozdziału rozprawy) i nawiązujących się do nich odpowiednio krótkich podsumowań.

Zastosowany w rozprawie język prawniczy jest klarowny, pełen elokwencji i wskazuje na dojrzałość naukową Autora. Nie jest oczywiście wolny od oryginalnych manier, np. wyliczenia z upodobaniem dokonywane są przezeń w formule: „po pierwsze, po drugie...”, a nawet: „po dwudzieste dziewiąte” i „po trzydzieste”. Wydaje się, że doceniany już przeze mnie perfekcjonizm i tu daje znać o sobie, gdyż Autor wyraźnie dba o harmonię liczbową (symboliczną „liczbą N” jest 5, a wyliczenia obejmują właśnie 5, 10, 15 lub nawet 30 elementów). Z pewnością harmonizuje to tekst formalno-wizualnie, ale czy jest dobre merytorycznie? Czy nie rodzi pokusy, by niektóre elementy tworzyć „na siłę”, byle wyliczenie stanowiło „N”, „2N”, „3N”, czy choćby „6N”? To wie Autor. Zaryzykuję tu radę, by zawsze decydowały względy merytoryczne, a nie abstrakcyjna konstrukcja. Ponadto sugerowałbym Doktorantowi modyfikację wykazu skrótów poprzez odwrotne ujęcie – skrót i jego rozwinięcie, w miejsce dotychczasowego, obejmującego rozwinięcie, a potem skrót. Poza kwestiami logicznymi (wszak to wykaz skrótów, a nie nazw w wersji pełnej i skróconej) zabieg zwiększyłby czytelność wykazu i tym samym lepiej zabezpieczył jego funkcjonalną wartość.

Zastrzeżeń nie budzi natomiast przyjęta i wykorzystana w rozprawie metodologia, która obejmuje zróżnicowane metody badawcze: dogmatyczno-prawną, teoretyczno-prawną oraz prawno-porównawczą (komparatystyczną). Autor wskazuje, że dodatkowo, z uwagi na specyfikę przedmiotową rozprawy sięgnie także do innych metod: socjologicznej, psychologicznej, aksjologicznej i statystycznej, zachowując zasadniczo tok rozumowania logicznego oparty na sposobie dedukcyjnym, nie wykluczając jednak sposobu indukcyjnego w zależności od potrzeb problemu badawczego. Nie wdając się w semantykę owych założeń, należy stwierdzić, że ich zastosowanie wydaje się adekwatnie rozplanowane i zrealizowane. Pomimo złożoności treściowej, rozprawa doktorska mgr. Bartłomieja Oręziaka zachowuje walor syntetycznego ujęcia licząc (wraz z bibliografią i wykazami) 296 stron, co stanowi objętość odpowiednią dla prac naukowych tego rodzaju.

Ogląd merytoryczny rozważań i wnioskowań w recenzowanej rozprawie skłania do stwierdzenia, że ich poziom naukowy jest stosunkowo wysoki, a miejscami zasługują one na wyróżnienie. Doceniam zwłaszcza klarowne ujęcie prawa do zdrowia w Unii Europejskiej (w rozdziale drugim) oraz transgranicznego świadczenia usług opieki zdrowotnej w Unii Europejskiej (w rozdziale trzecim). Doceniam też, że Autor rzetelnie i kunsztownie zweryfikował założoną na wstępie hipotezę badawczą. Intuicja nie zawiodła Doktoranta, gdyż hipoteza znalazła uzasadnione potwierdzenie. Wiarygodnie wykazał On, że telemedycyna może odegrać istotną rolę z perspektywy prawa do zdrowia i należy ją pojmować jako nowy oraz nowoczesny środek wspierający realizację prawa do zdrowia w pełniejszym bądź, w przypadku pojawienia się określonych trudności, przynajmniej dotychczasowym zakresie. Doktorant słusznie podkreśla, że implementacja rozwiązań telemedycznych niesie ze sobą szereg możliwych do wystąpienia korzyści, problemów czy zagrożeń. Błyskotliwie wywodzi, że rolą mądrego ustawodawcy jest ich wyważenie i podjęcie przemyślanych decyzji, gdyż tylko od jego decyzji zależy, czy niwelując problemy oraz zagrożenia telemedycyny, jej potencjał zostanie prawidłowo wykorzystany. Podsumowując – nie mam wątpliwości, że podjęta przez mgr. Bartłomieja Oręziaka problematyka stanowi unikalne, a zarazem ważne zagadnienie prawne i społeczne, a jej zbadanie i omówienie zasługują na jednoznacznie pozytywną ocenę.

Cennym wkładem naukowym recenzowanej rozprawy do dorobku polskiej nauki prawa międzynarodowego *sensu largo* jest opracowana (i właściwie wykorzystana) przez Doktoranta bibliografia. Poza zasadniczo dostępną literaturą polską i takąż literaturą anglojęzyczną udało się Mu pozyskać inne, często nieoczywiste materiały (klarownie ujęte w rozprawie). Ciekawym rozwiązaniem jest wyodrębnienie na wstępie rozprawy syntetycznej prezentacji dorobku doktrynalnego w zakresie tytułowej problematyki rozprawy. Na pewno z perspektywy czytelnika jest to funkcjonalne ułatwienie oraz potwierdzenie umiejętności Autora w zakresie porządkowania obszernego zasobu danych. Z drugiej strony ten pracochłonny zabieg wart był odniesień względem zamierzeń badawczych, co nie tylko zwiększyłoby spójność wstępnych rozważań w recenzowanej rozprawie, ale nade wszystko samoistnie uzasadniałoby akcentowanie i stopień pogłębienia jej merytorycznych treści. Tu godzi się przywołać ponownie uwagę odnośnie do sekwencji zagadnień wstępnych (która mogła zostać ujęta tak, by najpierw uzasadniony został wybór tematyki i sprecyzowanie tematu rozprawy, z akcentem na deficyt doktrynalny wyraźnie uzasadniony przeglądem piśmiennictwa, a dopiero na tym tle zostałyby przedstawione założenia metodologiczne rozprawy).

Ocena formalna rozprawy także jest zdecydowanie pozytywna. Jej język jest prawidłowy, tak gramatycznie, jak i profesjonalnie/prawniczo, wskutek czego czyta się ją warto, tekst sprawia wrażenie uporządkowanego i zasadniczo nie budzi zastrzeżeń. Warsztat naukowy zaprezentowany przez Doktoranta w recenzowanej rozprawie jest bardzo dobry. Tekst solidnie opatrzone przypisami, które na ogół trafnie dobrano, rzetelnie przedstawiając powoływane poglądy. Spis treści nie budzi zastrzeżeń. Od strony typograficznej recenzowana rozprawa jawi się starannie i poprawnie.

## **Konkluzja**

Podsumowując, stwierdzam, że przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska Pana mgr. Bartłomieja Oręziaka pt. *Prawo do zdrowia z perspektywy transgranicznego świadczenia usług telemedycznych w Unii Europejskiej* napisana pod kierunkiem prof. UKSW dr. hab. Elżbiety Karskiej prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydata w dyscyplinie „nauki prawne” oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, zaś jej przedmiotem jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Tym samym rozprawa ta spełnia przesłanki stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z art. 187 ust. 1 - 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U z 2020 r., poz. 85 ze zm.) i w związku z tym wnoszę do Rady Dyscypliny Nauki Prawne Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie o podjęcie dalszych czynności w postępowaniu.

Jednocześnie z uwagi na unikalną treść rozprawy (przy zachowaniu należytej jakości naukowej) pozwalam sobie zasugerować jej wyróżnienie.